

Kiedyś miałem kilka wiosen
i piękniejszy mały świat.
Różnorodny, tak ciekawy,
że aż wyrósł ze mnie chwat.

Wnet znalazłem, w lato życia,
co najlepsze – miłość swą.
Jej owocem – kwiat rozkwitły,
dodał barwy naszym dniom.

Teraz jesień do mnie puka,
choć wstecz oglądam się.
Wciąż opóźniam przyjście zimy...
Tak wygrywam z życiem grę.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Zdzisław, dodano 18.11.2022 07:17

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.